

Tekst: Elżbieta Turlej

Epilepsja to najczęściej spotykana choroba neurologiczna. W Polsce cierpi na nią 400 tys. osób. Tylko nieliczni pracują, niewielu ma rodziny. Dla tych, którzy żyją w cieniu padaczki choroba jest epiagresorem, który odbiera wszystko. Dla pogodzonych - epiprzyjaciółką, do której nie wstyd się przyznać, która mimo wszystko daje żyć.

Dla niepogodzonych z epiagresorem zwolnienie z pracy to cios, po którym rzadko się podnoszą. Zamykają się w domach, odgradzają od dawnych znajomych, utwierdzają w przekonaniu, że są gorsi. Małgorzata tylko przez moment poczuła się gorsza. Po chwili pomyślała: Zwalniacie mnie, wasza strata. Rozesłała setki CV, dzwoniła z pytaniami o pracę. Tylko jeden z setek pracodawców powiedział, że epilepsja nie jest dla niego problemem. Reszta na wieść o chorobie odkładała słuchawkę. ? Od kilku miesięcy buduję sieć dystrybutorów listew przypodłogowych ? uśmiecha się Małgosia. ? To nowe dla mnie, ale fascynujące zajęcie. Epiprzyjaciółka też jest z niego zadowolona, bo ostatnio daje mi pożyć.

Lek. med. Roman Chwedorowicz, specjalista neurolog przyznaje, że niewielu chorych, tak jak Małgorzata czy Joanna otwarcie przyznaje się do choroby. ? Padaczka, szczególnie przez ludzi starszego pokolenia, jest utożsamiana z problemem alkoholowym ? mówi. ? Dla wielu osób to nie tylko efekt złego stylu życia, ale też coś wstydliwego, niebezpiecznego. Wśród nich są również potencjalni pracodawcy. Są nie tylko uprzedzeni, ale też boją się chorych. Uważają, że epilepsja przeszkodzi im spełniać swoje obowiązki, a przecież choroba nie ma na to żadnego wpływu! Jeden z moich pacjentów z sukcesem skończył wyższe studia, był prezesem spółki akcyjnej, a ostatnio został właścicielem firmy reklamowej przynoszącej milionowe zyski.

Roman Chwedorowicz przyznaje, że praca to dla epileptyków nie tylko sposób na utrzymanie się, ale też dodatkową terapię. Jeśli jej nie mają, wysyła ich na warsztaty terapii zajęciowej. I cały czas podkreśla, że otwarte mówienie o chorobie to już początek zwycięstwa nad epiagresorem.

Całość artykułu pod TYM LINKIEM . Zapraszamy do lektury!!!

Źródło: www.medonet.pl